

Księga Jeremiasza

Rozdział 1

1. Słowa Jeremiasza, syna Chilkiasza, z *rodu* kapłanów, którzy *byli* w Anatot, w ziemi Beniamina; 2. Do którego doszło słowo JAHWE za dni Jozjasza, syna Amona, króla Judy, w trzynastym roku jego panowania. 3. Doszło także za dni Joakima, syna Jozjasza, króla Judy, aż do końca jedenastego roku Sedekiasza, syna Jozjasza, króla Judy, aż do uprowadzenia do niewoli *mieszkańców* Jerozolimy w piątym miesiącu; 4. Doszło do mnie słowo JAHWE mówiące: 5. Zanim ukształtowałem cię w łonie, znałem cię, zanim wyszedłeś z łona, uświęciłem cię i ustanowiłem prorokiem dla narodów. 6. Wtedy powiedziałem: Ach, Panie BOŻE! Oto nie umiem mówić, bo jestem dzieckiem. 7. Ale JAHWE powiedział do mnie: Nie mów: Jestem dzieckiem. Pójdiesz bowiem, do kogokolwiek cię pošlę, i będziesz mówił, cokolwiek ci rozkażę. 8. Nie bój się ich twarzy, bo ja *jestem* z tobą, aby cię wybawić, mówi JAHWE. 9. Wtedy JAHWE wyciągnął swoją rękę i dotknął moich ust. I powiedział do mnie JAHWE: Oto wkładam moje słowa do twoich ust. 10. Patrz, dziś ustanawiam cię nad narodami i królestwami, abys wykorzeniał, burzył, wytracał i niszczył, byś budował i sadił. 11. Potem doszło do mnie słowo JAHWE mówiące: Co widzisz, Jeremiaszu? I odpowiedziałem: Widzę gałązkę migdałowca. 12. I JAHWE powiedział do mnie: Dobrze widzisz. Ja bowiem przyspieszam swoje słowo, aby je wykonać. 13. Ponownie doszło do mnie słowo JAHWE mówiące: Co widzisz? Odpowiedziałem: Widzę wrzący kocioł, a jego przednia strona *skierowana jest* ku północy. 14. I JAHWE powiedział do mnie: Od północy spadnie nieszczęście na wszystkich mieszkańców tej ziemi; 15. Bo oto zwołam wszystkie rody z królestw północnych, mówi JAHWE, i przyjdą, a każdy z nich ustawi swój tron u wejścia do bram Jerozolimy, przeciw wszystkim jej murom i przeciw miastom Judy. 16. I ogłoszę przeciwko nim moje sądy za całą ich niegodziwość: *przeciwko* tym, którzy mnie opuścili, palili kadzidło innym bogom i oddali pokłon dziełom swoich rąk. 17. Dlatego ty przepasz swoje biodra, wstań i mów do nich wszystko, co ci nakazuję. Nie bój się ich twarzy, bym cię nie napełnił lękiem przed nimi. 18. Oto bowiem ustanawiam cię dziś miastem obronnym, żelazną kolumną i murem spiżowym przeciwko całej tej ziemi, przeciwko królom Judy, ich książętom, ich kapłanom i ludowi tej ziemi. 19. I będą walczyć przeciwko tobie, ale cię nie przemogą, bo ja jestem z tobą, mówi JAHWE, aby cię wybawić.